

Rosja krytykuje plany militarne USA w Europie

19 maja 2011



ROSJA. Prezydent Rosji Dmitrij Miedwiediew skierował 14 maja do państw-członków Rady Rosja-NATO przesłanie wyjaśniające stanowisko Rosji wobec problemów bezpieczeństwa europejskiego w kontekście amerykańskich planów rozmieszczenia instalacji radarowych na terenie Europy. USA zawarły 2 maja z Rumunią umowę o umieszczeniu radaru na terytorium tego kraju. Miedwiediew powołuje się na ustalenia lizbońskiego szczytu Rosja-NATO z 20 listopada ubiegłego roku, który „otworzył nowe możliwości dla budowy strategicznego partnerstwa opartego o zasady równości, niepodzielności bezpieczeństwa, wzajemnego zaufania, przejrzystości i przewidywalności”. Rosyjski prezydent deklaruje gotowość Rosji do przejęcia na siebie części odpowiedzialności za utrzymanie strategicznej stabilności bezpieczeństwa, w tym za stworzenie wspólnego dla całego kontynentu systemu obrony przeciwlotniczej. Jego zdaniem, system ten może być skuteczny „jedynie w przypadku równoprawnego udziału w nim Rosji”.

W przeddzień oficjalnego oświadczenia prezydenta wykładnię rosyjskiego stanowiska przedstawił wiceminister obrony

Anatolij Antonow. „Nie możemy obojętnie patrzeć na pojawienie się w pobliżu naszych granic systemu obrony przeciwlotniczej USA, którego obszar przechwytywania celów obejmuje terytorium Rosji praktycznie aż po Ural” – oświadczył Antonow. Odparkł też twierdzenia jakoby system ten pomoże w namierzeniu celów nad terytorium Rosji. Argumentował iż Rosja sama jest w stanie zadbać o swoje bezpieczeństwo zaś system może, co prawda, namierzać rakiety, lecz nie jest w stanie ustalić ich pochodzenia w związku z czym niszczone będą wszystkie rakiety w tym rosyjskie. „Nie chcemy żeby nasz dialog z Ameryką i NATO wykorzystywany był jako parawan do tego, aby nasi amerykańscy koledzy kontynuowali, nie oglądając się na nas, realizację swoich planów w zakresie systemu obrony przeciwlotniczej na kontynencie europejskim” – mówił Antonow.

Z kolei rosyjski wiceminister spraw zagranicznych Siergiej Riabkow oświadczył, że Rosja jest rozczarowana brakiem ze strony Stanów Zjednoczonych gwarancji, iż system nie będzie wymierzony przeciwko Rosji. Jak stwierdził, „Amerykanie nalegają na to, aby praktyczną współpracę rozpocząć bez warunków wstępnych”. Dodał też, że wprowadzenie tego systemu, wystawiającego na ryzyko rosyjski potencjał nuklearny, może być potraktowane jako casus uzasadniający wystąpienie Rosji ze strategicznego rosyjsko-amerykańskiego układu rozbrojeniowego START.

Do chwili obecnej brak jest oficjalnych reakcji Waszyngtonu na przesłanie rosyjskiego prezydenta. Rosyjska agencja RIA Nowosti powołuje się natomiast na anonimowego informatora z Departamentu Stanu, który stwierdził, iż „zastępca sekretarza stanu Tauscher ma na uwadze kontynuowanie w tej kwestii rozmów z partnerami”.

Opracowanie: Bolesław K. Jaszczuk

Zdjęcie: [Downing Street](#)

Źródło: [Lewica](#)